

Korzeniowski, Krzysztof

Autorytaryzm w Polsce i po polsku

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Socjologia Wychowania 14 (339), 23-43

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof Korzeniowski

AUTORYTARYZM W POLSCE I PO POLSKU

KILKA WSTĘPNYCH UWAG PRZYPOMNIENIA O AUTORYTARYZMIE

Autorytaryzm jako kategoria poznania naukowego przekroczył już pięćdziesiątkę. Bodajże po raz pierwszy w arsenale pojęć nauk społecznych pojawił się w refleksji Szkoły Frankfurckiej we wczesnych latach trzydziestych, a służyć miał zrozumieniu sympatyzowania z faszyzmem. Po dojściu do władzy Hitlera uczeni z tego ośrodka musieli emigrować. W roku 1941 E. Fromm wydał swoją *Ucieczkę od wolności*, w której wiele uwagi poświęcił analizie osobowości autorytarnej. Inny przedstawiciel Szkoły Frankfurckiej, Th. Adorno w Uniwersytecie Kalifornijskim z grupą współpracowników przeprowadził bardzo obszerne badania nad tym zjawiskiem. Wyniki tych studiów zostały opublikowane w roku 1950 w klasycznej już książce *The Authoritarian Personality*. Teoretyczną podstawą interpretacji uzyskanych rezultatów było podejście psychoanalityczne (zob. Jakubowska, w druku).

Jednym z efektów prowadzonych badań i analiz było stworzenie narzędzia do pomiaru autorytaryzmu, tzw. Kalifornijskiej Skali F („F” od słowa faszyzm). Adorno i współpracownicy wyróżnili następujące wymiary badanego zjawiska:

- 1) **konwencjonalizm** — sztywne przywiązanie do wartości klasy średniej i znaczna wrażliwość na bieżące naciski zewnętrzne;
- 2) **autorytarne podporządkowanie** — opierający się na podporządkowaniu bezkrytyczny stosunek do wyidealizowanego autorytetu własnej grupy;
- 3) **autorytarna agresja** — tendencja do wychwytywania oraz potępienia, odrzucenia, karania osób łamiących konwencjonalne wartości;
- 4) **antyintracepcja** — niechęć wobec tego, co subiektywne, będące tworem wyobraźni, miękkie; innymi słowy, niechęć do rozumienia stanów psychicznych własnych i innych ludzi;

5) **przesądność i stereotypowość** — tendencja do przypisywania odpowiedzialności siłom zewnętrznym pozostającym poza kontrolą jednostki, w tym mistycznym, nadprzyrodzonym; skłonność do myślenia w sztywnych kategoriach;

6) **wiara w siłę i bycie twardym** (*toughness*) oraz **potępienie słabości**;

7) **destruktywność i cynizm** — zgeneralizowana wrogość wobec i deprecjacja jednostki ludzkiej;

8) **projekcja** własnych negatywnych uczuć, przejawiająca się przekonaniem, że świat jest wrogi i niebezpieczny;

9) **przypisywanie nadmiernej roli sprawom seksu** (Adorno i in., 1950, s. 228; zob. też Wrightsman, 1972; Mika, 1981; Jakubowska, w druku).

W niewiele lat po opublikowaniu *The Authoritarian Personality* pojawiły się pierwsze komentarze i głosy krytyczne. Wiele z nich dotyczyło kwestii rozumienia samego zjawiska: czy należy mówić o autorytarnej osobowości czy może raczej o autorytarnych postawach. Różni autorzy akcentowali różne aspekty tego zjawiska (zob. Koralewicz, 1989). We współczesnych studiach nad autorytaryzmem (oprócz tendencji polegającej na kontynuacji oryginalnej koncepcji Adorno i współpracowników — zob. np. Meloen i in., 1988) dają się wyróżnić dwie tendencje. Po pierwsze, ograniczana jest liczba uwzględnianych wymiarów zjawiska, po drugie zaś, zgodnie z panującą w psychologii społecznej modą, na znaczeniu zdaje się zyskiwać podejście poznawcze. Tendencje te postaramy się zobrazować przy użyciu dwóch przykładów.

Znany współczesny badacz B. Altemeyer utrzymuje, że w skład autorytaryzmu wchodzi trzy podstawowe komponenty. W odniesieniu do tzw. autorytaryzmu prawicowego są to:

— **autorytarne podporządkowanie** — wysoki poziom podporządkowania autorytetom, które spostrzegane są jako ustanowione i prawomocne w społeczeństwie, w którym żyje jednostka;

— **autorytarna agresja** — zgeneralizowana agresywność ukierunkowana na różne osoby, spostrzegana jako sankcjonowana przez ustanowione autorytety;

— **konwencjonalizm** — wysoki poziom obstawania przy społecznych konwencjach, spostrzeganych jako popierane przez społeczeństwo i jego ustanowione autorytety (Altemeyer, 1996).

Altemeyer w swojej konceptualizacji zjawiska zdaje się ograniczać do tych wymiarów, które opisują hierarchiczną wizję („naiwną” teorię) rzeczywistości społecznej, poza definicją lokuje natomiast czynniki afektywne czy mechanizmy obronne. O takim ujęciu decydować by miały według tego badacza także względy empiryczne. B. Altemeyer stwierdził, że empiryczną osią autorytaryzmu w pierwszych, oryginalnych badaniach były te jego komponenty, które najsilniej nawiązują do hierarchicznej wizji organizacji stosunków międzyludzkich i konieczności podporządkowania się — pozy-

cje diagnostyczne dla autorytarnej agresji, autorytarnej podporządkowania i konwencjonalizmu miały najwyższą moc dyskryminacyjną (pozycje diagnostyczne np. dla antyintracepcji, projekcji i innych komponentów wypadły znacznie gorzej) (Altemeyer, 1981).

Rzeczniczką i zwolenniczką podejścia poznawczego jest J. Koralewicz. Autorka wyróżnia w nim warstwę normatywno-wartościującą oraz poznawczo-deskryptywną (Koralewicz, Ziółkowski, 1990, s. 37). W pierwszej, osiową cechą autorytaryzmu jest „przekonanie o konieczności podporządkowania się wyidealizowanym autorytetom”; w warstwie drugiej, opisowej — „przekonanie jednostki o braku wpływu na swój los i świat i kontroli nad nimi” (tamże, s. 37). Kategorię autorytaryzmu J. Koralewicz stara się przybliżyć przez charakterystykę jej przeciwieństwa. Określa je mianem syndromu demokratycznego czy antyautorytarnej. Jego istotą jest „wizja świata, w której ludzie złączeni są ponadgrupową wspólnotą i więzią” oraz „potrzeba decydowania o własnym losie i przekonanie jednostki o możliwości wpływania na rzeczywistość i swój los”.

Uwagę zwracają dwa centralne aspekty „prywatnej teorii rzeczywistości społecznej” osoby autorytarnej wyłaniające się z przedstawionych podejść. Otóż, osoba taka wydaje się sądzić po pierwsze, że stosunki międzyludzkie są zorganizowane hierarchicznie i po drugie, że podporządkowywanie się autorytetom (i ich wartościom czy zaleceniom) jest niejako naturalną koniecznością.

Przynajmniej od chwili ukazania się *The Authoritarian Personality* autorytaryzm jest intensywnie badany w wielu krajach świata. Z powodów politycznych (do których być może wolno zaliczyć autocenzurę naukowców), nie był on przedmiotem studiów empirycznych w krajach tzw. demokracji ludowej. W Polsce pierwsze badania zostały przeprowadzone w latach siedemdziesiątych, a następnie były kontynuowane w osiemdziesiątych (zob. Koralewicz, 1987). Autorytaryzm stał się w Polsce przedmiotem intensywnych badań w latach dziewięćdziesiątych. Były one prowadzone dość systematycznie na reprezentatywnych próbach dorosłych Polaków.

Przedmiotem tego opracowania jest kształt autorytaryzmu w Polsce w latach transformacji systemowej. Postaramy się przedstawić jego zmienność oraz zakres w społeczeństwie polskim, a także społeczne uwarunkowania oraz psychologiczne korelaty. Skoncentrujemy się na poglądach i postawach osób silniej autorytarnej, a także na ich politycznych zachowaniach. Spróbujemy też wskazać na specyfikę autorytaryzmu w Polsce. Empiryczną podstawą opracowania będzie seria badań prowadzonych w Instytucie Psychologii PAN oraz zrealizowanego w roku 1997 pierwszego Polskiego Generalnego Sondażu Wyborczego¹.

¹ Odwołując się do Polskiego Sondażu Wyborczego będziemy nawiązywać do badawczego wkładu także innych autorów tego studium. Autorami PGSW byli (w porządku

W proponowanym podejściu, autorytaryzm rozumiany był jako orientacja psychologiczna (o komponentach ewaluatywnych i deskryptywnych) polegająca na przeświadczeniu o hierarchicznej organizacji stosunków międzyludzkich oraz konieczności podporządkowania się autorytetom i rezygnacji z własnej podmiotowości (Korzeniowski, 1993).

ROZMIARY I ZMIANY AUTORYTARYZMU W POLSCE W LATACH DZIEWIĘDZIESIĄTYCH

Systematyczne badanie autorytaryzmu w naszym kraju w latach transformacji podyktowane było pytaniem o to, czy postępującej demokracji w sferze instytucji i życia społecznego towarzyszy demokracja w sferze mentalności społecznej. Ze względu na powodzenie procesów transformacji byłoby idealnie, gdyby zmiany w trzech wyróżnionych sferach następowały harmonijnie, a konkretniej, gdyby mentalność społeczna nadążała za przemianami w skali makro i mezo.

W badaniach nad autorytaryzmem systematycznie stosowano cztery pytania (w niektórych studiach towarzyszyły im też inne, co naturalnie podnosiło rzetelność stosowanej skali pomiarowej). W tabeli 1 przedstawiono rozkłady odpowiedzi na te cztery pytania w latach 1990–1997.

Wyniki przedstawione w tabeli 1 wskazują na istnienie zmienności nasilenia autorytaryzmu w latach dziewięćdziesiątych. W pierwszych latach tej dekady średni procent osób zgadzających się ze stwierdzeniami diagnostycznymi dla autorytaryzmu powoli, ale systematycznie wzrastał z roku na rok czy z pomiaru na pomiar, by ustabilizować się na poziomie powyżej 60% (64,2% w roku 1994 i 65,2% — w 1995). Zmiana tej tendencji daje się zaobserwować w roku 1997. Wtedy średni procent zgadzających się wyniósł 55,4%, tzn. spadł o blisko 10% (i zbliżył się do poziomu z roku 1990). Zaobserwowany spadek jest znaczący. Warto jednak odnotować, że bynajmniej nie przyrósł procent osób nie zgadzających się z diagnostycznymi stwierdzeniami — tzn. osób nie- czy mniej autorytarnych. Znacząco natomiast zwiększył się odsetek tych, którzy twierdzili „trudno powiedzieć”. Okazuje się zatem, że w pierwszych latach transformacji mentalność społeczna nie nadążała za procesem demokracji. Nie możemy też powiedzieć, by ostatnimi czasy mentalność poczęła doganiać przemiany w skali makro i mezo — odsetek osób mniej autorytarnych nie wzrósł. Warto też pamiętać, że wciąż ponad połowa dorosłych Polaków wykazuje wysokie nasilenie autorytaryzmu.

Tabela 1. Rozkłady odpowiedzi na pytania diagnostyczne dla autorytaryzmu w latach 1991–1997 w Polsce

Rok	Zdecydowanie się zgadzam	Raczej się zgadzam	Nie mam zdania	Raczej nie	Zdecydowanie się nie zgadzam
Najważniejszą rzeczą, której trzeba nauczyć dzieci, jest całkowite posłuszeństwo wobec rodziców					
1990	40,4	28,6	9,1	14,6	7,3
1991	35,6	42,5	6,7	11,5	3,7
1993	54,0	29,6	1,8	8,8	5,8
1994	53,4	26,2	1,8	12,8	5,8
1995	50,1	28,6	1,2	12,8	7,3
1997	33,8	33,8	5,7	15,1	5,7
W tym skomplikowanym świecie jedynym sposobem na to, aby rozeznaczyć się, jak należy postępować, jest zdanie się na specjalistów i doradców					
1990	15,1	31,5	17,1	23,5	12,9
1991	14,0	42,2	23,1	15,8	4,9
1993	18,5	32,2	13,6	24,2	11,4
1994	19,7	30,2	11,4	26,9	11,9
1995	20,5	36,2	7,2	25,7	10,5
1997	12,2	30,5	21,5	25,2	10,2
Każdy dobry kierownik aby uzyskać uznanie i posłuch, powinien być surowy i wymagający wobec ludzi, którzy mu podlegają					
1990	28,2	36,3	8,9	18,7	8,8
1991	24,1	41,4	8,9	19,0	6,6
1993	31,7	32,7	5,3	19,2	11,1
1994	31,4	31,7	3,9	22,1	10,9
1995	26,1	35,2	3,1	23,8	11,7
1997	21,5	34,4	9,3	25,6	5,7
Jak się dobrze zastanowić, to trzeba przyznać, że istnieją na świecie tylko dwa typy ludzi: silni i słabi					
1990	21,3	20,6	20,9	24,2	13,0
1991	14,5	30,4	20,2	22,5	12,5
1993	37,4	27,7	6,9	16,4	12,2
1994	40,0	26,1	4,3	18,6	11,0
1995	35,3	28,7	5,6	16,0	14,1
1997	27,7	27,6	13,6	20,5	10,3

Na podstawie przedstawionych pytań ułożony został globalny wskaźnik autorytaryzmu. Po odpowiednim przekodowaniu odpowiedzi na wartości liczbowe, była nim ich średnia (odpowiedzi „trudno powiedzieć” kodowano jako środek skali). Im większa była wartość wskaźnika, o tym większym

natężeniu autorytaryzmu świadczyła. Rzetelność (spójność wewnętrzna) tak powstałej skali pomiarowej okazuje się prawie zadowalająca. Wartość współczynnika α -Cronbacha wyniosła 0,63 w 1997 roku, a na przykład w 1993 roku — 0,68. Analizy relacjonowane w dalszej części tego opracowania prowadzono z zastosowaniem opisanego wskaźnika.

SPOŁECZNE ŹRÓDŁA AUTORYTARYZMU

Niedługo po oblikowaniu *The Authoritarian Personality* S. M. Lipset wysunął słynną i do dziś weryfikowaną hipotezę o wysokim autorytaryzmie tzw. klasy robotniczej (Lipset, 1960). Wkrótce po sformułowaniu tej hipotezy falsyfikując ją dane przedstawił L. Lipsitz. Okazało się, że za poziom autorytaryzmu niezależnie od przynależności klasowej odpowiedzialny był poziom wykształcenia (Lipsitz, 1965). Istnieje wiele wyników wskazujących, że osoby bardziej autorytarne są mniej wykształcone. Dane potwierdzające te wyjaśnienia przytacza też jeden ze współpracowników T. Adorno, D. J. Levinson (w: Adorno i in. 1950, s. 280 i n.). R. Christie stwierdził, stosując różne próby osób badanych, korelacje od $-0,45$ do $-0,54$ między liczbą lat nauki a poziomem autorytaryzmu (Christie, 1954). Dane na temat analogicznej roli wykształcenia ojca respondentu relacjonuje Schooler (1972). J. D. Meloen i C. P. Middendorp po analizie czterech ogólnokrajowych sondaży zrealizowanych w Holandii w latach 1970–1985 stwierdzili, że z nasileniem autorytaryzmu najsilniej — negatywnie — korelował poziom wykształcenia ojca i samego respondenta (Meloen, Middendorp, 1988).

Wyniki analogiczne do przedstawionych powyżej dotyczące roli umiejscowienia jednostki w strukturze społecznej były uzyskiwane także w Polsce. J. Koralewicz relacjonuje wyniki badań prowadzonych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wskazujące, że bardziej autorytarne były osoby zajmujące niższe pozycje w strukturze społecznej. Analizy regresji pokazały, że w największym stopniu autorytaryzm zależał od niskiego poziomu wykształcenia (Koralewicz, 1986).

W latach dziewięćdziesiątych dysponowaliśmy już próbami reprezentatywnymi. W badaniach zrealizowanych w roku 1991 analizowano znaczenie kilkunastu charakterystyk społeczno-ekonomicznych i demograficznych. Przeprowadzone analizy ujawniły, że silniejszy autorytaryzm występował wśród osób: płci męskiej, starszych, mających niższe wykształcenie, których ojcowie także mieli niższe wykształcenie, osiągających niższe dochody, deklarujących się jako wierzące i praktykujące, oraz w grupie nie pracujących: wśród rencistów i gospodyń domowych w porównaniu ze studentami (szczegółowe dane statystyczne przedstawiono w: Korzeniowski, 1993).

Wyniki naszych analiz wskazują, że także w Polsce autorytaryzm z większym natężeniem występuje wśród osób zajmujących niższe lub mniej ko-

rzystne pozycje społeczne. Dodatkowo przeprowadzona analiza regresji wielokrotnej ujawniła, że wysoki poziom autorytaryzmu wprost i bezpośrednio zależy od niskiego wykształcenia, niskiego wykształcenia ojca oraz starszego wieku (zob. Korzeniowski, 1993). W latach kolejnych uzyskiwa-
 liśmy analogiczne rezultaty.

W roku 1977 okazało się, że bardziej autorytarni byli Polacy:

- mniej wykształceni (F [8; 1995] = 32,13, $p < 0,0000$);
- mający mniej wykształconych ojców (F [8; 1864] = 16,13, $p < 0,0000$);
- posiadający mniej miejsc pracy (F [3; 1994] = 21,28, $p < 0,0000$);
- o niższym statusie zatrudnienia (F [10; 1994] = 10,36, $p < 0,0000$);
- zajmujący niższe pozycje społeczno-zawodowe (F [28; 1995] = 7,20, $p < 0,0000$);
- ci, których ojcowie zajmowali niższe pozycje społeczno-zawodowe (F [29; 1864] = 3,95, $p < 0,0000$);
- posiadający małżonków zajmujących niższe pozycje społeczno-zawodowe (F [29; 1546] = 4,05, $p < 0,0000$);
- osiągający niższe dochody (F [5; 1807] = 17,44, $p < 0,0000$);
- zatrudnieni w gorzej prosperujących miejscach pracy (rolnicy i pracownicy firm państwowych w porównaniu z prywatnymi przedsiębiorcami, sferą budżetową i urzędami państwowymi oraz pracownikami firm prywatnych) (F [7; 1825] = 10,47, $p < 0,0000$);
- będący pracownikami najemnymi, a nie pracodawcami (F [1; 1841] = 5,14, $p = 0,02$);
- zatrudnieni w sektorach odległych od takich jak: „nauka i rozwój techniki”, „kultura i sztuka”, „administracja państwowa i wymiar sprawiedliwości” (np. „przemysł lekki”, „rolnictwo”, „transport” itp.) (F [28; 1770] = 3,67, $p < 0,0000$);
- nie pełniący funkcji kierowniczych (F [1; 1874] = 9,68, $p = 0,002$);
- mieszkający we własnych domach lub mieszkaniach kwaterunkowych (F [6; 1994] = 7,63, $p < 0,0000$);
- mieszkający na wsi lub w aglomeracji Śląskiej (F [6; 1995] = 15,74, $p < 0,0000$);
- „głęboko wierzący” i „wierzący” w porównaniu z „przeżywającymi wątpliwości w sprawach wiary” i „niewierzącymi” (F [3; 1986] = 8,97, $p < 0,0000$);
- katolicy (w porównaniu z innymi wierzącymi w przekaz Biblii) (F [2; 1981] = 5,79, $p = 0,003$).

Analiza regresji wielokrotnej pokazała, że autorytaryzm jest całkiem niezłe wyjaśniany zmiennymi społeczno-ekonomiczno-demograficznymi. Wyniki przedstawiono w tabeli 2.

Okazuje się zatem, że w Polsce, podobnie jak w innych krajach, autorytaryzm w większym natężeniu występuje wśród reprezentantów niższych warstw społecznych i grup zajmujących mniej korzystne pozycje, przy czym,

zgodnie z wnioskami przedstawionymi przez Lipsitza, najsilniej warunkowany jest on niskim poziomem wykształcenia.

Tabela 2. Czynniki społeczno-ekonomiczno-demograficzne wyjaśniające autorytaryzm w Polsce w roku 1997

Zmienne	b	β	T	p
Wykształcenie	-0,10	-0,25	9,41	0,0000
Wielkość miejsca zamieszkania	-0,19	-0,22	9,53	0,0000
Dochody	-0,05	-0,08	3,31	0,001
Wiek	0,003	0,06	2,53	0,01
Bycie kierownikiem	-0,12	-0,06	2,41	0,02
Religijność (deklarowana)	0,08	0,05	1,99	0,05

Uzyskane wartości parametrów: $df = 6, 1671$; $F = 54,33$; $p < 0,000$; $R^2 = 0,16$.

Przedstawione wyniki badań prowadzonych na Zachodzie i w Polsce systematycznie pokazują, że najbardziej autorytarne są osoby posiadające niskie wykształcenie. Prawidłowości te stanowić mogą przyczynek do rozważań nad psychologiczną naturą i genezą zjawiska. Warto w tym miejscu dodać, że w oryginalnych badaniach T. Adorno i in. zaobserwowano kilka ujemnych korelacji między omawianym zjawiskiem a poziomem inteligencji mierzonym przy użyciu różnych testów inteligencji i umiejętności poznawczych. Korelacja najsilniejsza uzyskana przy zastosowaniu testu Stanford-Binet osiągnęła wartość $-0,48$. Wyniki te oznaczają, mówiąc po prostu tyle, że osoby bardziej autorytarne cechował niższy poziom inteligencji (zob. też Christie, 1991; Altemeyer, 1996).

Dane te mogłyby skłaniać do akceptacji poznawczego modelu autorytaryzmu. Pozwalają one przypuszczać, że do autorytaryzmu predestynuje węższa perspektywa poznawcza, niższy poziom wiedzy, mniejszy zasób umiejętności poznawczych czy mniej zaawansowane stosowanie operacji poznawczych. Trudności z „objęciem umysłem” złożonej rzeczywistości owocują zatem odwołaniem się do opinii i wskazówek autorytetów oraz stosowaniem uproszczonych czarno-białych kategorii poznawczych.

POGLĄDY I POSTAWY OSÓB BARDZIEJ AUTORYTARNYCH

Przypomnijmy, że rozważania nad autorytaryzmem zrodziły się z chęci zrozumienia psychologicznych podstaw preferencji dla ideologii prawicowych, a konkretniej dla faszystów. Rodzi się pytanie, w jakich obszarach preferencje takie mogą się przejawiać. W paragrafie tym skoncentrujemy się na trzech sprawach. Po pierwsze, przyjrzymy się jakie państwo preferują osoby autorytarne. Następnie przedstawimy sposób, w jaki pojmują one

demokrację. Po trzecie wreszcie, pokażemy, jakie proponują one rozwiązania istotnych problemów społeczno-politycznych.

Pożądany kształt państwa. Na podstawie teorii należałoby oczekiwać, że osoby bardziej autorytarne opowiadać się winny za państwem autokratycznym hołdującym ideologii prawicowej. Ale czy tylko?

Tabela 3. Opinie osób autorytarnych dotyczące pożądanego kształtu państwa

Opinie wyrażane	Opinie niewyrażane	Parametry
Polska była, jest i zawsze będzie krajem katolickim i nasze życie publiczne powinno respektować i odzwierciedlać naukę Kościoła	Nasze życie publiczne powinno być zdecydowanie świeckie i światopoglądu religijnego nie należy w żadnej mierze mieszać z życiem toczącym się poza murami kościołów	$F [1; 918] = 17,18,$ $p < 0,0000$
Po latach dyktatury komunizmu trzeba nareszcie odbudować suwerenne państwo polskie, rządzone przez Polaków dla Polaków	Po latach dyktatury komunizmu trzeba odbudowywać państwo rządzone demokratycznie, będące domem dla wszystkich obywateli, niezależnie od dzielących ich różnic i gwarantujące równe prawa wszystkim mniejszościom	$F [1; 912] = 20,38,$ $p < 0,000$
Polska musi pozostać Polską i trzeba bacznie uważać, żeby ta importowana nowoczesność nie zniszczyła naszej kultury i tradycji narodowych, bez których nie byłibyśmy Polakami	Musimy wyjść z zaścianka tradycji i naszych polskich opłotków; Polska musi jak najszybciej do Zachodu...	$F [1; 916] = 5,78,$ $p < 0,02$
Granice Polski nie są bezpieczne, ani dobrze strzeżone przeciw napływowi ludzi i towarów, należy więc dbać o wzmocnienie siły obronnej naszego wojska i budować nowe sojusze	Idziemy ku Europie bez granic i istniejące granice Polski trzeba otwierać dla współpracy ekonomicznej, aby łączyły, a nie dzieliły, i nie wolno robić z Polski zamkniętej twierdzy	$F [1; 914] = 19,06,$ $p < 0,000$
Celem państwa musi być przede wszystkim ochrona poziomu życia rodzin gorzej sytuowanych i niedopuszczanie do powstawania fortun	Polityka państwa powinna w pierwszej kolejności sprzyjać interesom prywatnego biznesu...	$F [1; 912] = 3,99,$ $p < 0,05$

W roku 1991 P. Boski badał, na jakich wymiarach można opisać preferowany przez ludzi kształt państwa. Ułożone przez niego narzędzia badawcze (zob. Boski, 1991) pozwoliły wyodrębnić dwa wymiary: „opiekuńcze państwo socjalistyczne vs państwo ekonomicznie liberalne” oraz „państwo świeckie i otwarte (na Europę) vs państwo narodowo-katolickie”. Okazało się, że osoby bardziej autorytarne silniej opowiadały się za państwem „narodowo-katolickim” a przeciw „świecko-europejskiemu” ($r = 0,20, p < 0,000$).

Nie stwierdzono natomiast, by wyrażały silniejsze preferencje wobec państwa opiekuńczego vs liberalnego mierzone całą skalą ($r = 0,05$, $p = 0,09$) (za: Korzeniowski, 1993). Jednakże osoby o wyższym poziomie autorytaryzmu opowiadały się za ochroną przez państwo poziomu życia rodzin gorzej sytuowanych. Szczegółowe opinie osób bardziej autorytarnych przedstawiono w tabeli 3.

W roku 1997 (w ramach Polskiego Generalnego Sondażu Wyborczego) preferencje wobec kształtu państwa badane były w inny sposób. Respondenci konfrontowani byli z pięcioma parami stwierdzeń, o charakterze dylematów, opisującymi różne aspekty państwa. Wybory osób bardziej autorytarnych przedstawiono w tabeli 4.

Tabela 4. Autorytaryzm a preferowany kształt państwa

Wybór w obszarze dylematu	F	p
Państwo, które stara się o dobrobyt obywateli, a nie: państwo, które zapewnia wszystkim polityczne wolności	32,66	0,0000
Państwo, które tworzy dobre warunki dla ludzkiej solidarności, a nie: państwo, które stwarza duże możliwości dla ludzkiej przedsiębiorczości	26,87	0,0000
Państwo, które ma dobrego prezydenta i dobrych urzędników, a nie: państwo, które ma parlament, który ustala mądre ustawy	21,82	0,0000
Państwo, które zapewnia wszystkim równy dostęp do służby zdrowia i szkolnictwa, a nie: państwo, które dba o oszczędzanie wydatków państwowych	6,83	0,009
Państwo, które chroni i rozwija tradycje ojców, a nie: państwo, które dba o postęp i nowoczesność społeczeństwa	5,06	0,02

Dane przedstawione w tabeli 4 co najmniej sugerują, że osobom silniej autorytarnym bliskie jest państwo centralnie zarządzane, kolektywistyczne, opiekuńcze i kultywujące narodowe tradycje. Wyniki uzyskane w roku 1997 w zasadzie w niczym nie odbiegają od obserwacji poczynionych w roku 1991. Zwraca jednak uwagę, że ostatnio osoby bardziej autorytarne bardziej konsekwentnie opowiadają się za sprawowaniem przez państwo funkcji opiekuńczych. W ich wyborach można się chyba nawet doszukiwać roszczeniowości.

Rozumienie demokracji. W większości socjologicznych sondaży, w których badane są ustosunkowania wobec demokracji, niejako milcząco zakłada się, że wszyscy respondenci demokrację pojmują w taki sam sposób. Wiadomo jednak, że pojęcie to nie jedno ma imię. Wyniki badań przeprowadzonych w Instytucie Psychologii PAN przekonują, że ludzie demokrację rozumieć mogą na kilka sposobów. Po pierwsze trzeba stwierdzić, że pojmują ją w sposób prawidłowy, tzn. tak, jak to większość politologów

wyłożyła w swych dziełach i leksykonach. Pojawiają się jednak także inne rozumienia. Wykryto, że w świadomości społecznej (potocznej) demokracja oznaczać może także państwo opiekuńcze; definiowana jest wtedy przez np. ochronę interesów grup gorzej sytuowanych, powszechnie dostępną opiekę lekarską, zapewnienie przez państwo dobrobytu, bezpieczeństwo itp. Demokracja rozumiana wreszcie bywała także jako realizacja ideologii narodowo-katolickiej (zob. Reykowski, 1995).

W badaniu zrealizowanym w roku 1997 także badane były sposoby rozumienia demokracji, co umożliwiło zanalizowanie sposobów najbliższych osobom autorytarnym. Respondentom zadano następujące pytanie: „Demokracja ma wiele cech. Które z wymienionych na karcie cech systemu demokratycznego uważa Pan(i) za bardziej, a które za mniej ważne?”. Na karcie znajdowało się dziesięć określeń, wśród których były definicyjne wyznaczniki demokracji oraz określenia dla niej niespecyficzne. Oceny osób bardziej autorytarnych przedstawiono w tabeli 5.

Tabela 5. Autorytaryzm a oceny cech demokracji

Cecha	Ocena	F	p
Rządy prawa	nieważne	2,89	0,02
Aktywność publiczna obywateli	brak zależności		
Reprezentowanie woli wyborców przez parlament	nieważne	6,69	0,0000
Ochrona praw mniejszości	brak zależności	10,2	0,0000
Dbanie rządu o dobrobyt obywateli	ważne	2,40	0,05
Wolność wyrażania poglądów i organizowania się	nieważne		
Ochrona wolności osobistej obywateli	brak zależności		
Dobór najlepszych ludzi do rządzenia krajem	brak zależności		
Zapewnienie równych szans wykształcenia dla dzieci ze wszystkich rodzin	ważne	10,48	0,0000
Możliwość wyboru między programami partii politycznych	nieważne	2,62	0,02

Wyniki przedstawione w powyższej tabeli są wyraziste. Osoby bardziej autorytarne za ważne dla demokracji uważają jedynie charakterystyki państwa opiekuńczego. Wedle nich demokracja polegać winna na „dbaniu rządu o dobrobyt obywateli” i „zapewnieniu równych szans wykształcenia dla dzieci ze wszystkich rodzin”. Natomiast za dla demokracji nieważne uważają jej definicyjne wyznaczniki. Demokracja nie powinna polegać na „rządach prawa”, „reprezentowaniu roli wyborców przez parlament”, „wolności wyrażania poglądów i organizowania się”, „możliwości wyboru między programami partii politycznych”. Trudno ich przekonaniom odmówić konsekwencji.

Na marginesie można dodać, że osoby bardziej autorytarne, co nie może dziwić, są mniej prodemokratyczne. Na podstawie pięciu pytań ankiety

(użytej w roku 1997 w Polskim Generalnym Sondażu Wyborczym) ułożyliśmy krótką Skalę Prodemokratyczności. Zjawisko mierzone tą skalą oznaczać ma poparcie dla podstawowych wartości demokratycznych. Wartość współczynnika korelacji autorytaryzmu i prodemokratyczności wyniosła $-0,14$ ($p < 0,0000$).

Kwestie społeczno-polityczne. Rzeczywistość polityczną można opisywać jako konglomerat (mozaikę, zbiór, [a może — ?] strukturę) wielu elementów czy składowych. Często wśród nich wymienia się tzw. aktorów sceny politycznej (o czym będzie jeszcze mowa poniżej), wydarzenia polityczne, instytucje i rządzące nimi procedury, systemy prawne i/lub normatywne, a także problemy czy kwestie żywe w świadomości społecznej i/lub społecznym dyskursie, wymagające konkluzywnych rozwiązań. Rozważanie i studiowanie owych kwestii (*issues*) jest o tyle ważne, że mają one niekiedy znaczny wpływ na zachowania polityczne, a w szczególności na decyzje wyborcze (zob. Markowski, 1998; Korzeniowski, w druku).

W „bieżące” polskiego życia politycznego istotnych kwestii społeczno-politycznych naliczyć można wiele. O niektórych z nich mawiono, że stanowią tzw. tematy zastępcze. Istnieją jednak też i takie, które niewątpliwie dotyczą najbardziej żywotnych interesów istnienia i kształtu powstającej nowej polskiej państwowości. W sondażu zrealizowanym w roku 1997 analizowano znaczenie jedenastu kwestii. Ich dobór podyktowany był przede wszystkim temperaturą nastrojów społecznych, sprawdzoną w uprzednich badaniach (zob. Markowski, 1998). Przykładowo, pytaliśmy o takie kwestie, jak: „problem przestępczości”, „prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw”, „określenie roli kościoła i religii w państwie”, „problem bezrobocia”... etc. Każdą z kwestii, każdy problem zwykle można rozwiązać na co najmniej dwa sposoby (problem, który ma tylko jedno, gotowe rozwiązanie naturalnie nie jest problemem).

Naszych respondentów prosiliśmy, by powiedzieli, za jakimi rozwiązaniami poszczególnych kwestii opowiadają się. Wyniki pokazujące wybory osób silniej autorytarnych przedstawiono w tabeli 6.

Dane pokazane w tabeli 6 wskazują, że osoby bardziej autorytarne mają raczej sprecyzowane poglądy dotyczące rozwiązywania istotnych kwestii społeczno-politycznych. W odniesieniu do kwestii ekonomicznych zdecydowanie opowiadają się za systemem opiekuńczym, stosującym rozwinięty interwencjonizm państwowy. Ponadto osoby silniej autorytarne opowiadają się za szczególnymi rozwiązaniami ideologicznymi. Znow w zgodzie z oryginalną teorią, wyznają idee zamkniętości światopoglądowej i geopolitycznej, ale też rozbuchaną punitivność.

W powyższej tabeli przedstawiliśmy dwa rodzaje współczynników: r — informujący o sile zależności prostoliniowych i η — informujący o sile zależności niezależnie od ich kształtu (prosto- i krzywoliniowych). Okazuje się, że wartości η są zawsze wyższe od wartości r . Co to może znaczyć? Ano

tyle, że zależności, o których mówimy są w zasadzie krzywoliniowe. Przeglądając się graficznym odwzorowaniem owych zależności dostrzec można ich nieco U-kształtny charakter. Skłoniło nas to do ułożenia globalnego wskaźnika „ekstremizmu opinii”. Jego wielkość informuje o tym, jak znacznie opinie odbiegają od środka skali, na której opinie wyrażano; innymi słowy jak ekstremalne stanowiska prezentowali nasi badani. Okazało się, że osoby bardziej autorytarne deklarowały bardziej ekstremistyczne stanowiska w badanych kwestiach; wartość współczynnika korelacji osiągnęła wartość $r = 0,18$ ($p < 0,0000$).

Tabela 6. Autorytaryzm a stanowiska w badanych kwestiach

Sądy osób bardziej autorytarnych	r/p	η/p
Kobieta nie powinna mieć prawa do aborcji, ale też inne stanowiska (w tym dostępność aborcji)	0,01 n.i.	0,10 0,06
Rolnictwo powinno być dotowane	0,17 0,0000	0,22 0,0000
Z przestępczością należy walczyć twardo, nawet kosztem praw i swobód zwykłych obywateli	0,15 0,0000	0,20 0,0000
Polska nie powinna wstępować do NATO i UE	0,07 0,005	0,13 0,0006
Napływ obcego kapitału należy ograniczyć	0,09 0,0000	0,17 0,0000
Osoby z „nomenklatury” powinny mieć takie same możliwości	0,00 n.i.	0,20 n.i.
Przedsiębiorstwa powinny zostać własnością państwa	0,13 0,0000	0,20 0,0000
Kościół powinien mieć znaczny wpływ na sprawy państwa	0,05 0,04	0,09 n.i.
Możliwie pełny zakres świadczeń społecznych	0,14 0,0000	0,22 0,0000
Im wyższy dochód, tym większy podatek, ale i: taki sam procent od swoich dochodów	0,04 n.i.	0,13 0,0003
Zwalczanie bezrobocia najważniejszym zadaniem rządu	0,13 0,0000	0,20 0,0000

PREFERENCJE OSÓB AUTORYTARNYCH WOBEC AKTORÓW SCENY POLITYCZNEJ

Wielu psychologów społecznych badało uwarunkowania sympatii. Bodajże najczęściej stwierdzanym uwarunkowaniem tego zjawiska było podobieństwo do „ja”. Okazuje się, że najczęściej lubimy lub cenimy tych, którzy są do nas podobni (zob. Aronson, 1995). Prawidłowość ta pozwala

oczekiwać, że osoby autorytarne powinny wyrażać pozytywne ustosunkowania do tych aktorów sceny politycznej (ugrupowań i polityków), którzy wyznają zbliżone do nich poglądy czy ideologie. Przypuszczenie to zostało wielokrotnie potwierdzone. B. Altemeyer relacjonuje wyniki badań wskazujące, że osoby bardziej autorytarne darzyły większą sympatią partie konserwatywne i prawicowe (w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych). Autor ten stwierdził, że czynnikiem „wyostrzającym” tę zależność było zainteresowanie polityką. Zależność ta okazała się silniejsza wśród osób bardziej zainteresowanych, a to dzięki temu, że lepiej zdawały one sobie sprawę z programów i celów poszczególnych partii, i dzięki temu łatwiej im było dostrzegać podobieństwo (Altemeyer, 1996)².

Interesujące zależności zaobserwowano w ZSRR w roku 1989, a później w Rosji. Okazywało się, że osoby bardziej autorytarne wyrażały poparcie z jednej strony, dla ugrupowań komunistycznych, z drugiej zaś, dla nacjonalistycznych (zob. McFarland i in., 1990; Altemeyer, 1996). Przed próbą interpretacji tych danych omówimy jeszcze pokrótce obserwacje poczynione w Polsce.

W latach osiemdziesiątych PZPR cieszyła się wyraźnym poparciem osób autorytarnych (Koralewicz, 1986, 1990). Preferencje polityczne osób autorytarnych inaczej jednak kształtowały się w latach dziewięćdziesiątych. Wówczas wyrażały one zaufanie przede wszystkim do ugrupowań ideologicznie prawicowych, np. do Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego w roku 1991 czy Akcji Wyborczej „Solidarność” w roku 1996 (zob. Korzeniowski 1993a, 1996). Analogiczne zmiany w zakresie preferencji politycznych między latami osiemdziesiątymi, a dziewięćdziesiątymi zaobserwowano w odniesieniu do polityków. W latach osiemdziesiątych osoby autorytarne wyrażały silniejsze zaufanie do polityków sprawujących wtedy władzę i brak tegoż wobec reprezentantów opozycji. Zaufaniem osób autorytarnych cieszyli się W. Jaruzelski i M. Rakowski, zaś nieautorytarnych — L. Wałęsa i Z. Bujak (zob. Koralewicz, 1986, 1990). Zaś np. w roku 1991 okazało się, że osoby autorytarne skłonne były powierzyć władzę: J. Glempowi, L. Moczulskiemu i L. Wałęsie. Warto podkreślić znamienne różnicę w położeniu L. Wałęsy między latami osiemdziesiątymi a dziewięćdziesiątymi w systemie preferencji osób autorytarnych. Wydaje się, że jego przejście z pozycji opozycjonisty na stanowisko pierwszej osoby w państwie, uczyniło go dla osób bardziej autorytarnych postacią najwyraźniej godną politycznego zaufania. Dochodzimy tu do drugiej przesłanki pozytywnych ustosunkowań osób autorytarnych, a mianowicie położenia w hierarchii władzy.

² Jako ciekawostkę przytoczyć można zjawisko zaobserwowane przez R. M. Doty’ego i R. J. Larsena. Stwierdzili oni, że osoby bardziej autorytarne wykazywały silniejszą reakcję skórno-galwaniczną na wizerunki R. Reagana i G. Busha, co może oznaczać, że wizerunki te wzbudzały silne zaangażowanie emocjonalne (za: Altemeyer, 1996).

Tendencja do podporządkowania się autorytetom pozwala oczekiwać, że osoby autorytarne powinny bardziej przychylnie ustosunkowywać się do tych aktorów sceny politycznej czy instytucji, które położone są centralnie w systemie politycznym czy najwyżej w hierarchii władzy. W ten sposób tłumaczyć można zaufanie osób autorytarnych do KPZR w ZSRR w roku 1989 czy do PZPR i jej kierownictwa w Polsce w latach osiemdziesiątych, mimo że ani te partie, ani reprezentujący ich politycy nie reprezentowali poglądów ideologicznie prawicowych. Za rolę wyróżnionego, drugiego kryterium przemawiają dane zgromadzone w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Okazywało się, że, po pierwsze, największym zaufaniem osób autorytarnych cieszyły się instytucje położone wysoko w hierarchii władzy, oraz że pozytywnie oceniały centra władzy państwowej (zob. Korzeniowski, 1996).

AUTORYTARYZM A ZACHOWANIA WYBORCZE

J. J. Ray przytacza liczne dane wskazujące na to, że związek między autorytaryzmem, a, jak mówi, autorytarnym zachowaniem, jest słaby. Innymi słowy, autorytaryzm wydawać się może słabym wyznacznikiem właściwych mu zachowań (Ray, 1976). Od dość dawna psychologów społecznych trapi kwestia: czy i jak postawy znajdują swój wyraz w zachowaniu. Zwykle okazuje się, że nie ma bezpośredniego „przełożenia” postaw na zachowanie. Zazwyczaj nie zawsze zachowujemy się zgodnie z naszymi postawami (por. Mika, 1981). Ten ogólny w swym wyrazie komentarz może stępiać wymowę zastrzeżeń J. J. Ray’a.

Wyniki prowadzonych na świecie badań nad wyborczymi preferencjami osób autorytarnych można streścić w dwóch punktach. Po pierwsze, osoby o wyższym poziomie autorytaryzmu bardziej skłonne są głosować na kandydatów bardziej autorytarnych, konserwatywnych czy podkreślających siłę i cechy przywódcze (przy czym bywa to czynnik silniejszy od partyjnej przynależności kandydata), po drugie zaś, preferowanych przez siebie kandydatów oceniają jako bardziej autorytarnych (zob. Levy, 1982; Ray, 1983; McCann, Stewin, 1986; Hanson, 1989; McCann, 1990). Na marginesie dodać warto, że nie stwierdza się, by od poziomu autorytaryzmu systematycznie zależało uczestnictwo w wyborach czy absencja wyborcza (zob. Ray, 1983).

Zachowania wyborcze osób autorytarnych stanowiły przedmiot systematycznych badań w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Poniżej pokrótce zrelacjonujemy wyniki kilku studiów zrealizowanych na reprezentatywnych próbach dorosłych Polaków, których wyniki bywały już publikowane uprzednio (zob. bibliografia). Większość badań prowadzono w czasie ogólnopolskich wyborów. Pytano wtedy respondentów czy i na kogo głosowali. Jeżeli

Tabela 7. Preferencje wyborcze osób bardziej i mniej autorytarnych w Polsce w latach 1990–1997

Preferencje wyborcze osób wysoko autorytarnych	Preferencje wyborcze osób nisko autorytarnych
Wybory prezydenckie, 1990 r.	
Lech Wałęsa Roman Bartoszcze	Tadeusz Mazowiecki Włodzimierz Cimoszewicz
Wybory parlamentarne, 1991 r.	
Stronnictwo Demokratyczne Zjednoczenie Chrześcijańsko– –Narodowe	Unia Demokratyczna Kongres Liberalno–Demokratyczny
Wybory parlamentarne, 1993 r.	
Polskie Stronnictwo Ludowe Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” Polskie Stronnictwo Ludowe — Porozumienie Ludowe Bezpartyjny Blok Wspierania Reform	Unia Polityki Realnej Unia Pracy Unia Demokratyczna Kongres Liberalno–Demokratyczny Sojusz Lewicy Demokratycznej
Wybory „prezydenckie”, 1994 r.	
Lech Wałęsa Waldemar Pawlak Jacek Kuroń	Leszek Balcerowicz Andrzej Olechowski Aleksander Kwaśniewski
Wybory prezydenckie 1995	
Lech Wałęsa Waldemar Pawlak	Tadeusz Zieliński Aleksander Kwaśniewski Jacek Kuroń
Wybory „parlamentarne”, 1996 r.	
Akcja Wyborcza „Solidarność” Ruch Odbudowy Polski Polskie Stronnictwo Ludowe	Sojusz Lewicy Demokratycznej Unia Wolności
Wybory parlamentarne (Sejm), 1997 r.	
Krajowa Partia Emerytów i Rencistów N.Ch.D. Blok dla Polski Polskie Stronnictwo Ludowe Akcja Wyborcza „Solidarność”	Unia Pracy Unia Wolności
Wybory parlamentarne (Senat), 1997 r.	
N.Ch.D. Blok dla Polski Polskie Stronnictwo Ludowe	Unia Pracy Unia Prawicy Rzeczypospolitej Unia Wolności Sojusz Lewicy Demokratycznej

badania prowadzone były w roku, kiedy takie wybory nie odbywały się (lata: 1994 i 1996), respondentów pytano czy i na kogo głosowaliby, „gdyby wybory miały się odbyć w najbliższą niedzielę”. Analizowaliśmy elektoraty poszczególnych polityków i ugrupowań, i sprawdzaliśmy, jakie grupy wyborców były najbardziej i najmniej autorytarne (zob. Korzeniowski, 1996). Zbiorcze wyniki przedstawia tabela 7. Lewa strona zestawienia przedstawia elektoraty tych polityków i ugrupowań, które w kolejnych latach okazały się najsilniej autorytarne, a prawa — najmniej autorytarne. W latach, w których wybory nie odbywały się, choć badano wtedy preferencje wyborcze, w poniższym zestawieniu nazwę rodzaju wyborów (tzn. parlamentarne lub prezydenckie) opatrzono cudzysłowem.

Wyniki przedstawione w tabeli 7 ukazują szczególną prawidłowość. Otóż okazuje się, że w latach dziewięćdziesiątych osoby mniej autorytarne wyrażają gotowość głosowania na polityków i ugrupowania liberalne, albo światopoglądowo, albo ekonomicznie. Natomiast Polacy bardziej autorytarni deklarują oddawanie głosów na polityków i ugrupowania albo ludowe (chłopskie), albo narodowo-katolickie. Kilkakrotnie sprawdzaliśmy, że zależności te nie zależą od wykształcenia i miejsca zamieszkania. Możemy zatem stwierdzić, że mamy tu do czynienia ze specyficznym, psychologicznym oddziaływaniem autorytaryzmu na preferencje czy decyzje wyborcze.

Na zakończenie tego paragrafu warto odnotować jeszcze jeden fakt. Otóż zgodnie z wnioskami autorów zachodnich, nie stwierdziliśmy, by w elekcjach ogólnokrajowych z poziomem autorytaryzmu związana była frekwencja wyborcza. Nie jest więc tak, że osoby silniej czy słabiej autorytarne mają większe szanse na wprowadzenie do ciał przedstawicielskich postaci czy ugrupowania bliższe ich sercom.

PODSUMOWANIE

Podsumowanie należałoby chyba rozpocząć bardziej ogólnym stwierdzeniem; takim, mianowicie, że z grubsza rzecz biorąc, okazuje się, że zaobserwowany w Polsce obraz autorytaryzmu nie odbiega znacznie od obserwacji poczynionych na Zachodzie. Najpoważniejsze przewidywania czynione na bazie nawet klasycznej (Adorno i in.) teorii autorytaryzmu znajdują potwierdzenie we współczesnej Polsce.

Zgromadzone i przedstawione powyżej dane skłaniają jednak do sformułowania kilku konkluzji czy podkreślenia niektórych empirycznych konstatacji ukazujących na polską specyfikę autorytaryzmu.

Pierwszą, wartą poruszenia kwestią, jest okres transformacji, przemiany systemu społeczno-ekonomiczno-politycznego w Polsce. Należy przypomnieć, że w pierwszych latach transformacji systemowej polegającej w dużej mierze na demokratyzacji państwa obserwujemy przyrost nasilenia autorytaryzmu

w społeczeństwie polskim. Zahamowanie tej tendencji następuje dopiero na początku drugiej połowy dekady, przy czym nie mamy pewności czy owo zahamowanie jest zjawiskiem trwałym. Można powiedzieć zatem, że w początku lat dziewięćdziesiątych, mentalność Polaków nie tylko nie nadążała za kierunkiem transformacji, ale wykazywała zmiany przeciwne do tego kierunku. Po czym trend ów uległ zahamowaniu. Opisywane zjawisko nie jest odosobnione. Ostatnimi laty obserwujemy zahamowanie przyrostów alienacji politycznej, społecznej anomii, paranoi politycznej (Korzeniowski, w druku).

Drugim rysem mogącym charakteryzować autorytaryzm w drugiej połowie bieżącej dekady wydaje się nasilenie postaw roszczeniowych. O ile w początku lat dziewięćdziesiątych, oczekiwanie, by państwo pełniło funkcje opiekuńcze, zdawało się być dość umiarkowane, to ostatnimi laty, silniej autorytarni Polacy oczekiwania takie znacznie rozbudowali. Pierwszym tego sygnałem, mogła być popularność Jacka Kuronia wśród nich w roku 1996. Obecnie osoby silniej autorytarne jeszcze bardziej wyraziście domagają się, można by powiedzieć, państwa opiekuńczego. Kolejna specyfika autorytaryzmu polskiego zdaje się przeczyć tezie S. M. Lipseta (tamże), który głosił, przypomnijmy, że prawicowość poglądów osób autorytarnych nie musi rozciągać się ekonomię; innymi słowy wedle niego prawicowości poglądów prawicowych ideologicznie nie musi towarzyszyć wśród osób silniej autorytarnych prawicowość ekonomiczna. W Polsce rozciąga się. W sposób taki jednak, że osoby autorytarne, wyznając poglądy ideologicznie prawicowe, żywią przekonania lewicowe ekonomicznie.

BIBLIOGRAFIA

- Adorno T. W., Frenkel-Brunswik E., Levinson D. J., Sanford R. N. (1950). *The authoritarian personality*, New York: Harper.
- Altemeyer B. (1981). *Right-wing authoritarianism*, Winnipeg: University of Manitoba Press.
- Altemeyer B. (1996). *The authoritarian specter*, Cambridge: Harvard University Press.
- Aronson E. (1978). *Człowiek — istota społeczna*, Warszawa: PWN.
- Christie R. (1954). *Authoritarianism re-examined*, [w:] R. Christie, M. Jahoda (Eds.), *Studies in the scope and method of 'The Authoritarian Personality'*, Glencoe, IL: Free Press.
- Christie R., Cook P. (1958). *A guide to published literature relating to 'The Authoritarian Personality'*, *Journal of Psychology*, 45.
- Christie R. (1991). *Authoritarianism and related constructs*, [w:] *Measures of Personality and Social Psychological Attitudes*, Academic Press.
- Czapiński J. (1993). *Nadążanie świadomości społecznej*, Rzeczpospolita, 15 IX.

- Edwards D. (1985). *Authoritarianism in South Africa: A conceptual challenge to social science. International Conference on Authoritarianism and Dogmatism*, New York, High School Journal, 68 (4), s. 261–268.
- Feather N. T. (1993). *Authoritarianism and attitudes toward high achievers*, Journal of Personality and Social Psychology, 65, s. 152–164.
- Gabennesch H. (1972). *Authoritarianism as world view*, American Journal of Sociology, 77 (5).
- Gientka J. (1998), *Autorytaryzm a sympatie polityczne młodzieży uczącej się*, Psychologia Wychowawcza, t. XLI (LV), z. 1, s. 44–54.
- Heaven P. C. (1986). *Correlates of conformity in three cultures*, Personality and Individual Differences, 7 (6), s. 883–887.
- Heaven P. C., Connors J. (1988). *Politics and toughmindedness*, Journal of Social Psychology, 128 (2), s. 217–222.
- Jakubowska U. (w druku), *Preferencje polityczne. Psychologiczne teorie i badania*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Johnson S. D., Tamney J. B. (1985). *Mobilizing support for the moral majority*, Psychological Reports, 56 (3), s. 987–994.
- Koralewicz J. (1986). *Autorytaryzm społeczeństwa polskiego w 1984 r.*, [w:] *Raport z badania: Polacy '84. Dynamika konfliktu i konsensusu*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Koralewicz J. (1990). *Autorytaryzm a poglądy polityczne Polaków*, [w:] J. Reykowski, K. Skarżyńska, M. Ziółkowski (red.), *Orientacje społeczne jako element mentalności*, Poznań: Wydawnictwo NAKOM.
- Koralewicz J., Ziółkowski M. (1990). *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym w końcu lat osiemdziesiątych*, Poznań: Wydawnictwo NAKOM.
- Korzeniowski K. (1993). *Orientacja demokratyczna vs autorytarna w społeczeństwie polskim*, [w:] J. Reykowski (red.), *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe. Szkice z psychologii politycznej*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Korzeniowski K. (1996). *Autorytaryzm a postawy i zachowania wyborcze Polaków*, Kultura i Społeczeństwo, t. XL (2), s. 149–161.
- Krzemieniowa K. (1986). *Wstęp*, [do:] T. W. Adorno, *Dialektyka negatywna*, Warszawa: PWN.
- Lipset S. M. (1960). *Working class authoritarianism*, [w:] S. M. Lipset, *Political man*, New York: Doubleday.
- Lipsitz L. (1965). *Working class authoritarianism: A re-evaluation*, American Sociological Review, 30.
- Lewis T. (1990). *Authoritarian attitudes and personalities: A psychohistorical perspective*, Psychohistory Review, 18 (2), s. 141–167.
- Mach B. W. (1998), *Transformacja ustrojowa a mentalne dziedzictwo socjalizmu*, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.

- McClosky H. (1964). *Consensus and ideology in American politics*, American Political Science Review, 58, s. 361–382.
- Meloan J. D., Hagendoorn L., Raaijmakers Q., Visser L. (1988). *Authoritarianism and the revival of political racism: Reassessments in the Netherlands of the reliability and validity of the concept of authoritarianism by Adorno et al*, Political Psychology, 9 (3), s. 413–429.
- Meloan J. D., Middendorp C. P. (1988). *Authoritarianism in the Netherlands: Ideology, personality or subculture*, Paper presented at the 11th Annual Meeting of the International Society of Political Psychology.
- Miller J., Słomczyński K. M., Schoenberg R. J. (1981). *Assesing comparability of measurement in crossnational research: authoritarian conservatism in different sociocultural settings*, Social Psychology Quarterly, 44 (3).
- Moghaddam F. M., Vuksanovic V. (1990). *Attitudes and behavior toward human rights across different contexts: The role of right-wing authoritarianism, political ideology, and religiosity*, International Journal of Psychology, 25 (4), s. 455–474.
- Ray J. J. (1983). *The workers are not authoritarian: Attitude and personality data from six countries*, Sociology and Social Research, 67 (2), s. 166–189.
- Ray J. J. (1984). *Half of all rascists are left wing*, Political Psychology, 5 (2), s. 227–235.
- Ray J. J. (1985). *Using multiple class indicators to examine working-class ideology*, Personality and Individual Differences, 6 (5), s. 557–562.
- Ray J. J. (1985a). *The psychopathology of the political left. International Conference on Authoritarianism and Dogmatism (1984, Potsdam, New York)*, High School Journal, 68 (4), s. 415–423.
- Ray J. J. (1985b). *Authoritarianism of the Left revisited*, Personality and Individual Differences, 6 (2), s. 271–272.
- Ray J. J., Furnham A. (1984). *Authoritarianism, conservatism and racism*, Alzheimer Longevita Geriatria, 7 (3), s. 406–412.
- Ray J. J., Lovejoy F. H. (1990). *Does attitude to authority exist?*, Personality and Individual Differences, 11 (8), s. 765–769.
- Reich W. (1975). *The mass psychology of fascism*, Pelican Books.
- Reykowski J. (1993). *Psychologiczne antynomie demokracji*, Kolokwia Psychologiczne, t. 2, s. 21–37.
- Rigby K. (1984). *The attitudes of English and Australian college students toward institutional authority*, Journal of Social Psychology, 122 (1), s. 41–48.
- Robinson J. P., Rusk J. G., Head K. B. (1965). *Measures of political attitudes*, Survey Research Center, Institute for Social Research, The University of Michigan: Ann Arbor.
- Rokeach M. (1960). *The open and closed mind*, New York: Basic Books.

- Rubinstein G. (1996). *Two peoples in one land: A validation study of Altemeyer's Right-Wing Authoritarianism Scale in the Palestinian and Jewish Societies in Israel*, *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 27, s. 216–230.
- Rychard A. (1991). *Stare i nowe instytucje życia publicznego*, [w:] *Polacy '90. Konflikt i zmiana (Raport z badań empirycznych)*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Samelson F. (1986). *Authoritarianism from Berlin to Berkeley: On Social psychology and history*, *Journal of Social Issues*, 42 (1), s. 191–208.
- Sidanius J. (1985). *Cognitive functioning and sociopolitical ideology revisited*, *Political Psychology*, 6 (4), s. 637–661.
- Stone W. F., Lederer G., Christie R. (1993). *The status of authoritarianism*, [w:] W. F. Stone, G. Lederer, R. Christie (Eds.), *Strength and weakness. The authoritarian personality today*, New York: Springer Verlag.
- Van de Grift. W., de Vos W., Meloen J., Kliphuis E. (1991). *Antisemitism and authoritarianism among secondary school students in the Netherlands*, Paper presented at the 14th Annual Meeting of the International Society of Political Psychology, July 1–5, Helsinki.
- Wnuk-Lipiński E. (1996). *Demokratyczna rekonstrukcja. Z socjologii radykalnej zmiany społecznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wrightsmann L. S. (1972). *Social psychology in the seventies*, Belmont, CA: Wadsworth Publishing Company.